

Anna KORSAK-SUSKA

Uniwersytet Warszawski

e-mail: aniakorsak@gmail.com

<http://orcid.org/0000-0003-2992-7005>

DIALEKT A JĘZYK. CZYNNIKI KSZTAŁTUJĄCE RZECZYWISTOŚĆ JĘZYKOWĄ NA PRZYKŁADZIE BUDOWY STATUSU JĘZYKA KASTYLIJSKIEGO

Nie ma obiektywnych różnic między dialektem a językiem. Trudności pojawią się również przy próbach określenia granic poszczególnych języków czy dialektów. Jakie kryteria określają, kiedy kończy się język/dialekt A i zaczyna język/dialekt B? Wyodrębnianie języków czy rozróżnienie na dialekt i język jest stawianiem granicy. A granice są arbitralną konstrukcją społeczną. Z językowego punktu widzenia nie istnieją kryteria czysto lingwistyczne klasyfikujące spokrewnione ze sobą odmiany językowe odpowiednio na język i dialekt.

I. ZMIANA JĘZYKOWA A ZRÓŻNICOWANIE

By zrozumieć przyczyny takiej sytuacji, należy przybliżyć nieco zagadnienia zmiany językowej oraz zróżnicowania językowego. Język będący w stałym użyciu jest przedmiotem ciągłych zmian (Cosseriu 1958, Hockett 1979). Nieustannie ewoluuje. Zachodzące zmiany dotyczą wszystkich aspektów języka (słownictwo, wymowa, znaczenie, gramatyka) i wynikają z istoty języka jako systemu.

Język mówiony nie tylko się zmienia, ale i różnicuje. Gdy spotkamy się z gamą spokrewnionych ze sobą odmian rozdystrybuowanych terytorialnie tak, że sąsiadujące odmiany kolejno przechodzą jedne w drugie, możemy mówić o kontinuum dialektalnym (lub językowym). Często odmiany przylegające są podobne do siebie, a różnice między odmianami

zwiększają się wraz ze wzrostem fizycznej odległości, aż te na ekstremach kontinuum mogą już nie być wzajemnie zrozumiałe. Właśnie to nakładanie się na siebie różnych cech językowych uniemożliwia wyznaczenie ostrych granic między językami czy dialektami. Jeśli sąsiadujące ze sobą odmiany zaczną rozwijać się w izolacji z czasem zupełnie się zróżnicują¹.

Zatem zmiany językowe mogą mieć charakter zewnętrzny. Naturalny rozwój języka może napotkać takie czynniki zewnętrzne, jak granice geograficzne czy państwowe. Zmiany językowe mogą być konsekwencją naturalnych sytuacji kontaktu językowego, gdzie sąsiadujące ze sobą odmiany wzajemnie na siebie oddziałują lub dochodzi do mieszania się różnych odmian językowych (pidżynizacja czy kreolizacja) – a więc wynikają z sieci komunikacyjnych. Ale przerwanie opisanego kontinuum czy zastanie różnice językowe mogą odzwierciedlać różne historie migracji ludności lub podbojów militarnych. Naturalna ewolucja języka musiała się także skonfrontować z arbitralną działalnością instytucji społeczno-politycznych. Zmiana językowa może być wynikiem standaryzacji jednej spośród odmian oraz prowadzenia określonej polityki językowej przez państwo. Pojawienie się pisma w sztuczny sposób zahamowało naturalny proces zmiany, równocześnie generując kolejne modyfikacje.

Menéndez Pidal twierdził, że badając przyczyny zmian językowych, należy na początku uwzględnić czynniki zewnętrzne, a gdy te zawiodą – szukać wy tłumaczenia w strukturze języka (Menéndez Pidal 1954: 187). Nie można zapomnieć, że każdy język ewoluuje w zmieniających się warunkach społecznych i historycznych. Nie da się zrozumieć rozwoju zmiany językowej poza strukturą społeczną, w której ma miejsce (Labov 1982: 76). Nie można lekceważyć siły wpływu społeczeństwa na system językowy. Różne typy struktur społecznych mogą doprowadzić do pojawienia się różnych rodzajów zmian. Pewne społeczne wartości są odzwierciedlone w języku.

Koncepty społecznej i geograficznej przestrzeni są ważne, by zrozumieć rozpowszechnianie zmiany. To, w jaki sposób następuje zmiana językowa, zależy od złożonej kombinacji czynników historycznych, geograficznych, społecznych, politycznych.

¹ Na Półwyspie Iberyjskim tak stało się z portugalskim i galisyjskim.

Na potrzeby badań nad zróżnicowaniem wewnątrzjęzykowym² w językoznawstwie przyjęło się stosować podział na dialekty. Choć istnieją różnice w bardziej szczegółowych klasyfikacjach poszczególnych badaczy, ogólnie w literaturze przedmiotu wymienia się najczęściej 3 kryteria podziału: funkcjonalne, społeczne i geograficzne (Ferguson i Gumperz 1960, Weinsberg 1983, Montrul 2013).

Ze względu na zasadę funkcjonalności wyróżnia się przede wszystkim styl literacki lub książkowy i styl potoczny, zwany też językiem mówionym (kolokwialnym). Styl literacki jest odmianą formalną i pisaną oraz wiąże się z powstaniem i narzuceniem opracowanej normy standardowej, o której będzie mowa szczegółowo później. Zróżnicowanie stylistyczne może być bardzo duże, ponieważ skorelowane jest z sytuacją społeczną, w której dany styl jest wykorzystywany, np. styl artystyczny lub urzędowy. Inaczej rozmawia się z dziećmi, inaczej z przyjaciółmi czy obcymi. Cechą charakterystyczną tego rodzaju zróżnicowania jest to, że odzwierciedla urozmaicenie mowy jednej osoby³.

Natomiast styl potoczny, niemal każdego języka etnicznego, można podzielić na dialekty socjalne, które wskazują na przynależność jego użytkowników do danej grupy społecznej. Kryteria wyodrębniania grup posługujących się różnymi dialektami socjalnymi w różnych językach mogą być odmienne, np. kryterium oświatowe, wyznaniowe czy kastowe. Hierarchia tych zasad też bywa różnaita.

Język mówiony może być również zróżnicowany ze względu na kryterium geograficzne. Wiąże się to ze wspomnianym już wyżej kontinuum dialektalnym. Badania nad zróżnicowaniem języka w aspekcie terytorialnym zaowocowały powstaniem już w XIX w. nowego działu w językoznawstwie – dialektologii (lub geografii lingwistycznej). Na podstawie opisu cech dialektycznych w obrębie jednego języka z jednoczesnym ich rozmieszczeniem terytorialnym opracowywano atlasy lingwistyczne terytoriów językowych poszczególnych państw.

Jak widać, dialekty są przejawem poziomego zróżnicowania języka, wskazują skąd dana jednostka pochodzi. Dialekty socjalne – zróżnicowania pionowego, odzwierciedlają pozycję jednostki w strukturze społecznej. Charles Ferguson i John Gumperz (Ferguson i Gumperz 1960: 7–8)

² Przyjmując umowność i zmienność granic językowych.

³ Dialekty terytorialne i socjalne zazwyczaj wykluczają się wzajemnie, czyli jedna osoba ma jako macierzysty jeden dialekt socjalny i geograficzny (Ferguson i Gumperz 1960: 11).

rozpatrują zakres i naturę zróżnicowania dialektalnego w języku za pomocą dwóch głównych wskaźników: gęstości komunikacji (dialekty geograficzne) i postawy między użytkownikami (dialekty socjalne). Izoglosy (granice określonych cech lub zbioru cech językowych) często zbiegają się z przerwami w komunikacji lub obszarami, gdzie jest ona osłabiona. Te z kolei często nakładają się na naturalne bariery fizyczne lub polityczne i ekonomiczne⁴ granice.

Gdy językoznawstwo powstawało jako dyscyplina naukowa (XVIII–XIX w.), przeważającym podejściem w badaniach nad językiem była perspektywa historyczno-porównawcza. Głównym tematem był rozwój języków w czasie i ich pokrewieństwo. Zaczęto tworzyć klasyfikacje genealogiczne wskazujące na relacje między poszczególnymi odmianami językowymi. Rozprzestrzenianie się cech językowych postrzegano głównie w kategoriach geograficznych. Badacze diachroniczni, badając zjawisko zmiany językowej, posługiwali się podziałem na dialekty, by określić formy przejściowe w ewolucji języka, które mogą prowadzić do językowego rozpadu. Inaczej mówiąc, język mówiony (prajęzyk) w wyniku długofalowego procesu różnicował się na dialekty, które stawały się potencjalnymi nowymi językami. Powstanie języków romańskich tłumaczy się właśnie poprzez rozpad ludowej odmiany łaciny na dialekty, które przekształciły się w odrębne języki.

Należy jednak pamiętać, że klasyfikacja na języki i dialekty jest arbitralna i sztuczna. Nie odzwierciedla komunikacyjnych praktyk. Jest wynikiem prób „uporządkowania” otaczającej rzeczywistości językowej. Nie istnieją kryteria językowe, na bazie których można rozgraniczyć poszczególne języki naturalne. Odnosi się to zarówno do wyodrębniania języków w czasie, jak i przestrzeni. Czy fazy rozwojowe danego kodu są wariantami tego samego języka? W którym momencie dialekt staje się językiem? Jaki stopień czy który rodzaj różnic jest wystarczający, by dane kody uznać za odrębne? (Weinsberg 1983: 63–64, Perlin 2016: 28–29).

Z powyższych rozważań wynika, iż z językowego punktu widzenia terminy *dialekt* i *język* są funkcjonalnie oraz jakościowo równoważne, a także nie wykluczają się wzajemnie. Jako odmiany językowe są częścią kontinuum w społecznej oraz geograficznej przestrzeni i czasie. Próbując sprostać naukowym tendencjom do klasyfikacji otaczającej nas rzeczywi-

⁴ Jak przepływ towarów lub usług.

stości, mówi się, że wszystkie języki składają się z dialektów – język jest grupą dialektów, mówić jakimś językiem to mówić dialektem tego języka. Jednak używanie tych terminów wprowadza zamieszanie, bo mogą być różnie rozumiane i często stosowane są niekonsekwentnie. Ze względu na brak precyzyjnych definicji obu pojęć (z językowego punktu widzenia język i dialekt to to samo) lepiej jest stosować neutralny termin *odmiana* lub *etnolekt*.

II. POCZNE POSTRZEGANIE RZECZYWISTOŚCI JĘZYKOWEJ

Choć językoznawcy stwierdzają równoważność wszystkich odmian językowych oraz brak obiektywnych różnic między językiem a dialektem⁵, w rzeczywistości społeczno-politycznej ten pierwszy nabiera pewnej legalności i poprawności, których dialektowi brak (Ferguson i Gumperz 1960, Edwards 1985, Romaine 2000, McWhorter 2016). Niestety wiedza naukowa często nie jest znana szerszej społeczności i nadanie poszczególnych etykietek niesie za sobą określone konsekwencje.

Ludzie nierzadko postrzegają podział na język i dialekt przez pryzmat wartościujących kategorii hierarchii, gdzie dialekty kojarzone są z niższą pozycją w strukturze. Dialekt widziany jest jako nie w pełni rozwinięty, funkcjonalnie niewystarczający i zależny system – podkategoria języka. Negatywna ocena dialektu nadaje mu piętno „gorszej” mowy. Z kolei język jako w pełni samowystarczalny system cieszy się społecznym prestiżem.

Zdarza się również, że różnice językowe tłumaczone są w kategoriach poprawności językowej i jej braku. Język kojarzony jest z odmianą standardową – poprawną, a dialekt postrzegany jako niestandardowy wariant języka.

Termin *dialekt* długo był stosowany do określenia podrzędnych odstępstw od prestiżowej odmiany lub formy standardowej. Nawet słownikowe definicje przyzwały na takie spojrzenie: „dialekt jest jedną z podrzędnych form lub odmian języka wynikającą z lokalnych osobliwości” (Oxford English Dictionary 1989).

⁵ Należy jednak wspomnieć, że wśród językoznawców pojawiały się próby ustalenia takich językowych zasad podziału, co mogło przyczynić się do ogólnego zamieszania w rozumieniu terminów *dialekt* i *język*.

Język standardowy stanowi ujednolicony model języka – skodyfikowaną odmianę pisemną, której ustanowione normy poprawności językowej wyrażają się w słownikach, gramatyce i ortografii. Zatem język standardowy jest wypracowaną wspólną odmianą językową określonej zbiorowości. Jako norma językowa zyskuje społeczny prestiż i bywa postrzegana jako jedyny poprawny język, a wszelkie odstępstwa od wypracowanej normy pisanej traktowane są jako niepoprawne dialekty (często funkcjonujące wyłącznie w wersji mówionej). Trzeba zaznaczyć, że standard nie reprezentuje jakiegokolwiek absolutnej normy poprawności językowej, a standaryzacja nie czyni mowy lepszą. Wszelkie działania nakierowane na opracowanie standardu (proces standaryzacji) są zabiegiem sztucznym i subiektywnym oraz stanowią zewnętrzną interwencję w spontaniczny proces zmian językowych. Język standardowy nie wyłania się naturalnie ze względu na określone cechy językowe. Jego utworzenie jest rezultatem odgórných decyzji, na których wpływ mają złożone czynniki natury pozajęzykowej⁶. Według Andersona jednym ze sposobów zmiany dialektu w język jest jego standaryzacja (Anderson 1992). O normie, tak jak o rozróżnieniu na dialekt i język, decydują przede wszystkim ludzie, a nie dane cechy językowe.

Opisane wyżej potoczne rozumienie terminów *język* i *dialekt* powinno być zignorowane. Postrzeganie różnic językowych w kategoriach podporządkowania i poprawności lub jej braku jest społecznym przesądem oraz prowadzi do zamieszania w rozumieniu powyższych pojęć. Warto powtórzyć, że nie ma językowych kryteriów (i nigdy takie nie istniały) oceniających jakość danego wariantu językowego. Nie ma lepszych i gorszych odmian. Wszystkie są w pełni wartościowymi systemami. Wszelkie klasyfikacje językowe nie dostarczają absolutnej liniowej skali oceny języka jako całości (Wells 1954). Język nie stanowi też ważniejszej kategorii, której podporządkowane są mniej ważne dialekty. Wszystkie odmiany językowe są równe⁷ i są w sta-

⁶ O roli czynnika społecznego w procesie normalizacji, i szerzej – planowania językowego, pisał Haugen (Haugen 1966). Wyróżnił 4 etapy planowania: 1. wybór języka lub wspólnej odmiany językowej, spośród tych, które są obecne w danym społeczeństwie; 2. kodyfikacja, opracowanie gramatyk, słowników itp.; 3. wdrożenie i dyfuzja normy w społeczeństwie (na ogół za pomocą władzy politycznej); 4. przysposobienie języka, by spełniał potrzeby zmieniających się współczesnych społeczeństw (na ogół oznaczające modernizację języka).

⁷ Oczywiście istnieje rozróżnienie na odmiany standardowe i niestandardowe (i dla wielu języków wyróżnia się w pewnych kwestiach dominującą odmianę standardową).

nie sprostać potrzebom komunikacyjnym ich użytkowników (Montgomery 2008: 203), a także mogą stanowić prawomocny element ich tożsamości (Edwards 1985: 21). Zamieszanie pojawia się wtedy, gdy ludzie do oceny otaczającej ich rzeczywistości językowej zaczynają stosować pojęcia *język* i *dialekt* w oparciu o pewne kryteria pozajęzykowe (jak istnienie normy pisanej, struktura ekonomiczna czy działalność władz). Postrzeganie odmian językowych jako lepszych i gorszych jest społeczno-politycznym następstwem nierówności w stosowaniu ich w różnych sferach życia publicznego.

Jak widać, hierarchizacja odmian językowych oraz ich wartościowanie jest niejako następstwem kategoryzacji odmian językowych na język i dialekt oraz rezultatem pojawienia się tzw. odmian standardowych. Te z kolei najprawdopodobniej są odpowiedzialne za silnie zakorzenione opinie na temat poprawności i braku poprawności językowej. Wiara w nieomyślność stworzonych zasad sprawia, że postawy językowe są bardzo trudne do zmiany.

III. SPOŁECZNO-POLITYCZNE TWORZENIE RZECZYWISTOŚCI JĘZYKOWEJ

Koncept różnorodnych języków oraz rozróżniania języka od dialektu prawdopodobnie był wytworem europejskich społeczeństw piśmiennych, które w celu ujednoczenia języka pisanego zaczęły tworzyć słowniki, gramatyki i ortografie, przyczyniając się tym samym do powstania normy standardowej (Romaine 2000, Greene 2017).

Idea, że istnienie formy pisanej robi z dialektu język z pewnością sięga odległych czasów. Wiadomo, że same obserwacje dialektologiczne zapoczątkowane zostały w Grecji przez filologów hellenistycznych. Wyraźnie postrzegane były także różnice fonetyczne między poszczególnymi prowincjami pod panowaniem Starożytnego Rzymu (Heinz 1978: 82). Co ciekawe, istniała pewna świadomość językowa, która uruchamiała mechanizmy korekcyjne, jeśli coś uważane było za niepoprawne. Łacina klasyczna, nauczana w szkołach i posiadająca formę pisaną, cieszyła się

Jednak z perspektywy językowej dialekt może odnosić się do obu kategorii. Język standardowy również dobrze można określić jako dialekt standardowy. Można też wybrać odmianę nieodpowiednią do danej sytuacji społecznej.

prestżem – statusem poprawnego języka. Na drugim ekstremum znajdowały się odmiany łaciny ludowej często krytykowane i traktowane jako mowy gorszej kategorii. W tej różnorodności rzucał się w oczy kontrast istniejący między mową ludzi z miast i ze wsi oraz między odmianą językową stosowaną w Rzymie a tą z okolic i innych prowincji (Alvar Ezquerro 1983: 57–68, Moreno Fernández 2005: 53–54). Na ogół wyższość statusu społecznego odzwierciedlała „poprawniejszą” łacinę, jednak należało na to nałożyć geograficzną odległość od Rzymu⁸. Łacina przez długi czas była jedynym językiem stosowanym w nauce, kulturze i przez aparat władzy. Jej prestiż i wyłączność zostały zachwiane, gdy wewnętrzne zróżnicowanie łaciny ludowej było na tyle zaawansowanym procesem, że poszczególne dialekty zaczęły być postrzegane jako odrębne języki, które budowały swoją pozycję również w piśmie⁹. Proces standaryzacji i prestiż nowych odmian (wcześniej postrzeganych jako dialekty) ponownie stworzyły fałszywe wyobrażenie, że odzwierciedlają prawdziwy prawomocny język.

Choć w czasach nowożytnych pojawiały się sporadyczne głosy podkreślające potrzebę badań wszelkich odmian, to zajmowano się głównie językami literackimi, traktując podświadomie warianty niestandardowe jako gorsze dialekty – niegodny uwagi naukowej przejaw degeneracji języka literackiego. Przypominało to sytuację między łaciną a językami regionalnymi w średniowieczu, z tym że czynnikiem wartościującym (dającym prestiż) przestał być autorytet religijny i naukowy, lecz jego miejsce zajął status społeczny warstwy uprzywilejowanej posługującej się językiem literackim (Heinz 1978: 209–212). Z czasem rozwój badań fonetycznych doprowadził w 2. połowie XIX w. do bezpośredniego zainteresowania zróżnicowaniem języka mówionego (po początkowo głównie w aspekcie terytorialnym, ale później również w indywidualnym i społecznym), co oznaczało odstępianie od przeważają-

⁸ Gdy związany z Półwyspem Iberyjskim przyszedł cesarz rzymski Hadrian miał przemowę w Rzymie, słuchacze zwrócili uwagę na jego „inny” akcent (iberyjski, z prowincji Baetica), przez nich utożsamiany z akcentem prowincjonalnym. Stąd można wnioskować, że w II w. n.e. postrzegano cechy odróżniające łacinę stosowaną w Hiszpanii od używanej w Rzymie (Oliver Asín 1939: 23).

⁹ Według Heinz’a Dante jako pierwszy wprowadził problem mówionych odmian regionalnych do rozważań nad językiem oraz złamał monopol na wyłączne tworzenie po łacinie. Przyczynił się w ten sposób do przełomu w czasach odrodzenia (Heinz 1978: 209–212). W Europie zaczęły pojawiać się próby opracowań (słowniki, gramatyki i ortografie) języków regionalnych – innych niż łacina.

cego myślenia, że odmiany niestandardowe stanowią jedynie odchylenie od normy¹⁰.

Przez długi czas władze polityczne i ludność miały pragmatyczne podejście do kwestii językowych. Język nie stanowił wartości samej w sobie. Jednak w miarę jak w Europie Zachodniej zaczęły powstawać silne państwa, wzmacniające się więzi społeczne w ramach ich obszaru sprzyjały rozwojowi wewnątrzpaństwowej integracji językowej. Władze polityczne coraz świadomiej podchodziły do kwestii języka i zaczęły przyjmować aktywną rolę w kształtowaniu sytuacji socjojęzykowej na terenie swojego kraju, by budować sprawne i silne państwo.

Powszechna w XIX w. idea państwa-narodu z pewnością przyczyniła się do utwierdzenia myśli, że odmiana standardowa (nazywana językiem standardowym) jest bardziej uzasadniona i prawomocna niż warianty nie poddane procesowi kodyfikacji, pejoratywnie określane jako dialekty. Doktryna państwa-narodu wiązała się z posługiwaniem się tylko jednym – „jedynym słusznym” – językiem, na ogół standardowym. Należy przypomnieć, że norma językowa jest jedną z wielu odmian (język i dialekt można tu stosować wymiennie), wybraną i skodyfikowaną jako standard. Jej wybór wynika z okoliczności historycznych oraz zbiegu czynników społeczno-politycznych, a nie z jej własności wewnętrznych jako języka. Władza polityczna, by utrwalić niezależność państwa-narodu, uznawała daną odmianę za język, a nie dialekt, natomiast jej prestiż sprzyjał społecznemu przyzwoleniu, akceptacji i rozprzestrzenianiu się wybranej normy. Państwo prowadziło określoną politykę językową, która opierała się głównie na unifikacji językowej. Rozpowszechniało odmianę standardową poprzez uczynienie z niej języka władzy (oficjalnych i publicznych dokumentów), a także poprzez promowanie jej w szkolnictwie¹¹ i mediach. Standaryzacja oraz promocja wspólnej odmiany były i są widziane jako ważny symbol procesu politycznej unifikacji. W ten sposób państwo wpływa na wzrost prestiżu stan-

¹⁰ Dopuszczenie do badań naukowych niestandardowych odmian językowych było niekiedy powtórzeniem równouprawnienia języków regionalnych w odrodzeniu.

¹¹ Wiadomym jest, że szkoła jest dobrym narzędziem do wszelkiej indoktrynacji – agitacja może dotyczyć określonej kultury symbolicznej, ideologii politycznej czy odmiany językowej propagowanej jako jedynej słusznej i poprawnej. Ujednoliconą edukacja sprzyja zespalaniu zbiorowości. Edwards (2011: 87–90) uważa, że szkoły są wyjątkowo silnym zwolennikiem posługiwania się „poprawnym” językiem. W ten sposób, edukacja przyczynia się do wzmocnienia powszechnej opinii na temat istnienia językowej hierarchii.

daru przy równoczesnym zmniejszaniu pozycji pozostałych odmian¹². Propagatorzy budowy państwa-narodu mogą określać mniejszościowe odmiany językowe jako dialekty, by zmniejszyć ich znaczenie. Z kolei wspólnoty mniejszościowe, w imię wzmocnienia tożsamości narodowej lub dla uzyskania pewnych uprawnień, na ogół chcą zwiększać status swojej odmiany (np. poprzez ustanowienie standardu) i promują ją jako odrębny język¹³.

Język podlega ciągłym zmianom. Zmienia się nie tylko jego wewnętrzna forma, ale i role, jakie pełni. Język, zwłaszcza od końca XVIII w. w Europie, przyjął ważną funkcję integracyjną. Jako istotny element tożsamościowy i wartość autoteliczna stał się podstawą więzi społecznej łączącej członków narodów. Tym samym, język (zwłaszcza poddany procesowi standaryzacji) stał się narzędziem politycznym w rękach władzy – nośnikiem politycznych ideologii. Wybrany przez władze standard miał pełnić rolę integrującą, być spoiwem państwa i narodu, a używanie innych języków uznawane było za przejaw braku lojalności. Zatem norma językowa jest przykładem odmiany, którą państwo odgórnie narzuca ludności. Miała być też postrzegana jako punkt odniesienia. Ponadto, z powyższych rozważań wynika, że również status określonej odmiany językowej może być zmienny i zależy od społeczno-politycznych uwarunkowań.

Jak widać, nadanie nazwy języka, jego klasyfikacja – określenie, co jest językiem, a także wybór języka edukacji wynikają przede wszystkim z subiektywnych decyzji władz państwowych, które na ogół wiążą się z indoktrynacją i służą określonej idei państwowej lub narodowej. Zastosowana terminologia nie wynika z obiektywnej informacji językowej, lecz różnica między dialektem a językiem staje się rezultatem decyzji politycznych, którym towarzyszą złożone czynniki społeczne.

¹² Odmiany ustandaryzowane wywierają normatywną presję na inne odmiany – presję, która w dużej mierze wynika z faktu, że posługują się nimi elitarne grupy społeczne do uprzywilejowanych form komunikacji (Montgomery 2008: 203). Jako forma odzwierciedlająca władzę i dominację w pewnym sensie stawały się *primus inter pares* (Edwards 2011: 68).

¹³ Klasyfikacja określonej odmiany zależy od działań wspólnoty użytkowników (ang. *speech community*), która stwierdza, że ich mowa stanowi język oraz broni jej odrębności przed sąsiednimi odmianami. Debaty na temat statusu odmiany często są używane, by odeprzeć roszczenia co do przynależności etnicznej użytkowników lub politycznego statusu terytorium, z którym dana odmiana jest kojarzona.

IV. KSZTAŁTOWANIE STATUSU JĘZYKA KASTYLIIJSKIEGO

Skoro status danej odmiany językowej oraz postrzeganie go jako dialektu lub języka zależą od czynników pozajęzykowych – jakie czynniki historyczne, społeczne i polityczne sprawiły, że to kastylijski stał się dominującym wariantem na Półwyspie Iberyjskim?

Oprócz baskijskiego odmiany językowe na Półwyspie Iberyjskim pochodzą od łaciny ludowej i tworzą continuum języków romańskich¹⁴. W średniowieczu łacina mówiona na tym obszarze naturalnie ewoluowała i różnicowała się wewnętrznie. Jej cechy w dużej mierze zależały od odmiany przybyłej łaciny, siły i zasięgu procesu latynizacji oraz kontaktu z zastanymi substratami. Należy także wymienić pewne późniejsze wydarzenia historyczne wpływające na kształtowanie się sytuacji socjojęzykowej na Półwyspie Iberyjskim w okresie różnicowania się łaciny, które sprzyjały wyodrębnieniu się języków romańskich: panowanie Wizygotów, konkwista muzułmańska, a w konsekwencji rozdrobnienie polityczne – utworzenie chrześcijańskich królestw na północy, wpływy Marchii Hiszpańskiej oraz rekonkwista.

Uważa się, że panowanie Wizygotów, być może ze względu na słabą komunikację wewnętrzną w ich królestwie, sprzyjało pojawieniu się elementów romańskich w języku codziennej komunikacji ludności¹⁵. Ważnym wydarzeniem politycznym, które później istotnie wpłynie na sytuację językową w regionie, było ustanowienie Toledo nowym ośrodkiem rządów. Siedziba władz została przeniesiona do centrum mesety, co będzie miało pośredni wpływ na przyszłą dominację kastylijskiego, którego źródła umiejscawia się w okolicach Burgos.

Pojawienie się Maurów na Półwyspie Iberyjskim oznaczało całkowite zerwanie z dotychczasową historią językową tego obszaru oraz było przyczyną szybkiego różnicowania się języków potocznych, które z cza-

¹⁴ Język baskijski jako jedyna preromańska odmiana na Półwyspie Iberyjskim przetrwał do dziś. Ze względu na długotrwałe sąsiedztwo wraz z kastylijskim, katalońskim, galijskim i portugalskim utworzył tzw. ligę iberyjską (Perlin 2017).

¹⁵ W literaturze dotyczącej okresu tuż przed pojawieniem się Maurów na opisanie sytuacji językowej na Półwyspie Iberyjskim spotyka się takie określenia jak: „protoromański” (etap rozwoju mówionej łaciny rozumiany jako ostatnia wspólna faza przyszłych języków romańskich), „łacina zromanizowana” (łacina mówiona o charakterystycznych cechach dla stosowanego języka na danym terytorium) lub termin „język romański” (hiszp. *romance*) czy „iberoromański” (etap rozwoju języka między łaciną potoczną a późniejszymi iberyjskimi językami romańskimi).

sem staną się romańskimi. Niejako następstwem muzułmańskiej konkwisty była formacja chrześcijańskich królestw na północy Półwyspu Iberyjskiego oraz prowadzona przez nie walka z Arabami – rekonkwista. Ważną rolę w procesie kształtowania się języków iberoromańskich odegrało zjawisko ponownego zasiedlania odbijanych w ramach rekonkwisty terenów. W okresie VIII–XI w. na reorganizowanych obszarach dochodziło do kontaktu różnorodnych odmian językowych, co sprzyjało tworzeniu nowych etnolektów. Pamiętając o problemach wyznaczania granic językowych, zarówno geograficznych, jak i terminologicznych, można wymienić następujące strefy językowe powstałe w północnym paśmie półwyspu: galisyjsko-portugalska, asturyjsko-leońska, kastylijska, nawaryjsko-aragońska (lub nawaryjska, jeśli postanowimy uznać nawaryjski za oddzielny etnolekt) i katalońska¹⁶. Na przestrzeni czasu pod wpływem zachodzących zmian polityczno-społecznych zmieniały się siła i zasięg wymienionych wariantów językowych. W dużej mierze ich pozycja zależała od ekspansji władzy, która się nimi posługiwała – od granic politycznych i siły militarnej królestwa na tle walki z muzułmanami. W rezultacie, w przypadku Półwyspu Iberyjskiego, odmiana językowa państwa odnoszącego zwycięstwa w ramach rekonkwisty zdobywała prestiżowy status.

Obok rekonkwisty innym wydarzeniem w dziejach regionu o znaczącym wpływie na sytuację językową było pojawienie się na przełomie IX i X w. Karola Wielkiego oraz powstanie Marchii Hiszpańskiej. W wyniku tych zdarzeń obszar Katalonii został odizolowany politycznie i kulturowo od reszty Półwyspu Iberyjskiego. Skutkowało to rosnącym poczuciem odrębności społecznej w tym regionie o własnej odmianie językowej.

W późniejszym okresie rekonkwisty (XI–XIII w.) dominującymi politycznie ośrodkami stały się Kastylia i Korona Aragonii, które z czasem utworzyły unię. W połączonym państwie na polu językowym odmiana kastylijska przez długi czas konkurowała z katalońskim. Oba warianty cieszyły się pewnym stopniem standaryzacji, bogatą literaturą oraz stanowiły język administracji w poszczególnych królestwach. Jednak postępujący proces kastylizacji ludności objął w końcu tereny katalońskojęzyczne¹⁷. Okoliczności historyczne sprzyjały zwiększaniu siły polityczno-

¹⁶ Należy wspomnieć jeszcze o odmianie *riojano*, która stanowiła formę przejściową między aragońskim i kastylijskim.

¹⁷ Często proces ekspansji kastylijskiego w okresie średniowiecznym tłumaczy się przy

-ekonomicznej Korony Kastylii, a w konsekwencji prestiżowi i ekspansji języka kastylijskiego. W XV w., gdy Królestwo Aragonii dotknął kryzys polityczny, ekonomiczny i demograficzny (powtarzające się epidemie dżumy), a do władzy zjednoczonych królestw doszła kastylijska dynastia Trastámara, pozycja katalońskiego – niejako wewnętrznego rywala językowego dla odmiany kastylijskiej – osłabła.

Oprócz siły polityczno-ekonomicznej Kastylii, która przekładała się na prestiż kastylijskiego, należy dodać czynniki demograficzne: królestwo miało stosunkowo dużą liczbę ludności. Z czasem pojawił się termin „hiszpański” określający dominujący język w państwie. Jako synonim kastylijskiego pozytywnie kojarzył się ze „wspólnym” językiem ludności. Wśród innych czynników pozajęzykowych wpływających na wysoki status społeczny kastylijskiego można wymienić fakt, że jego norma pisana – rezultat reformy króla Alfonsa X Mądrego w XIII w. – reprezentowała najbardziej zaawansowany etap standaryzacji językowej w owym czasie, a w 1492 r. stał się pierwszym romańskim językiem, którego gramatyka została opisana i wydana¹⁸. Ponadto okres XVI–XVII w. był czasem splendoru dla kastylijskojęzycznej literatury. Nie bez znaczenia dla budowy statusu kastylijskiego było ostateczne zwycięstwo królów katolickich nad Maurami (językiem dworu w owym czasie był już wyłącznie kastylijski), a jego potwierdzeniem – wzrost znaczenia międzynarodowego w wyniku przekształcenia się w język światowego imperium (Kastylia cieszyła się wyłączną kontrolą andaluzyjskich portów, co umożliwiło zamorską ekspansję jej odmiany językowej).

Praktycznie od XVI w. kastylijski był obecny w najwyższych sferach wszystkich obszarów znajdujących się pod panowaniem królów katolickich, odbierając pozostałym wariantom językowym polityczne znaczenie. Odmiany regionalne zostały zepchnięte do roli środka komunikacji werbalnej i narzędzia ekspresji kultury ludowej. Kastylijski spełniał ważną funkcję społeczną. Dominował, zwłaszcza w XVII w., w polityce, debacie publicznej, edukacji (początkowo poza uniwersytecką), Kościele, administracji publicznej i wśród warstw uprzywilejowanych. Różnorodność i liczba sfer, w których posługiwano się kastylijskim, nadały językowi

użyciu metafory klina. Ekspansja kastylijskiego postępowała na południe i jak klin przecięła teren wcześniej względnie homogeniczny fonetycznie, rozdzielając i izolując dwa obszary o cechach językowych bardziej konserwatywnych (Menéndez Pidal, 1986).

¹⁸ *Gramática de la lengua castellana* autorstwa Antonio de Nebriji.

prestízu. I jako taki zaczął być postrzegany przez samych Kastylijczyków i pozostałą ludność Półwyspu Iberyjskiego (Moreno Fernández 2005: 131).

Jednak, mimo ogromnego prestiżu społecznego oraz dominującej roli w państwie hiszpańskim, kastylijski nie zdołał w pełni wyeliminować pozostałych odmian językowych. Na wielu obszarach panowały dwujęzyczność i dyglosja. Nierzadko języki regionalne zdołały utrzymać się w życiu publicznym. Władze polityczne były mało zainteresowane kwestiami językowymi w kraju. Dopiero w XVIII w., wraz z pojawieniem się dynastii Burbonów w Hiszpanii, zaczęto świadomie planować politykę językową, by usprawnić i wzmocnić funkcjonowanie państwa.

Burbońska koncepcja państwa scentralizowanego i jednorodnego wyrażała się m.in. w promocji unifikacji językowej. Zaczęła się masowa kastylizacja instytucji i życia publicznego. Zdecydowanym ruchem w ramach polityki językowej w XVIII w. był nakaz królewski z 1768 r., który ustanawiał kastylijski językiem edukacji¹⁹. Innymi czynnikami wzmacniającymi pozycję odmiany kastylijskiej w państwie był wzrost stosowania jej przez Kościół katolicki, a także wprowadzenie powszechnego poboru do wojska.

Niezależnie był to okres, w którym doszło do ostatecznej standaryzacji języka kastylijskiego. Nie bez znaczenia dla prestiżu dominującej odmiany było powstanie Hiszpańskiej Akademii Królewskiej oraz jej aktywność w pierwszych dekadach.

Na skutek działań rządów absolutnych kastylijski stał się wyłącznym językiem dworu i władzy oraz jako jedyny język kultury zdołał z czasem zastąpić łacinę. Władza świadomie wykorzystwała integrującą funkcję języka do celów politycznych – unifikacji i konsolidacji państwa. Pozostałe języki w królestwie zostały wykluczone z życia publicznego, handlu, Kościoła i edukacji, stały się językami drugiej kategorii. Ponadto, stosowanie terminu *hiszpański* jako synonimu *kastylijskiego* przyczyniło się do postrzegania go jako jedynego lub przynajmniej wyłącznego języka państwowego, co także wzmacniało pozycję wśród innych odmian językowych. Ukazało to problem domniemanej roli i relacji różnych odmian językowych.

¹⁹ Początkowo nowa legislacja była słabo odczuwalna przez społeczeństwo. Jednak wraz z upowszechnieniem się edukacji i ustanowieniem obowiązku szkolnego zaczęła odgrywać istotną rolę w umacnianiu statusu i prestiżu języka kastylijskiego. Warto dodać, że wraz z rozpowszechnianiem języka system edukacji szerzył związaną z nim kulturę, co sprzyjało budowie określonej tożsamości zbiorowej.

Przez długi czas aktywność legislacyjna skupiała się raczej na promocji oraz wprowadzaniu języka kastylijskiego na coraz większym terytorium i do kolejnych dziedzin życia społecznego, a nie na zakazie stosowania języków rodzimych. Okres II Republiki (1932–1936) przyniósł pierwszy dokument prawny bezpośrednio odnoszący się do sytuacji językowej w Hiszpanii. Konstytucja z 1931 r. ustanowiła faktyczną oficjalność kastylijskiego – jego wspólny, powszechny i obowiązkowy charakter. Lecz mimo że kastylijski stał się obowiązkowym językiem w nauczaniu, równocześnie doszło do pewnego publicznego uznania niektórych języków regionalnych – uszanowano ich obecność w edukacji w odpowiadających im regionach geograficznych.

Oslabienie pozycji kastylijskiego ze względu na publiczne uznanie innych odmian językowych było krótkotrwałe. Nowa polityka językowa władz wobec rzeczywistej różnorodności językowej Hiszpanii szybko została zastąpiona przez nacjonalistyczną agendę reżimu gen. Franco, która opierała się na rozpowszechnianiu znajomości i wzmacnianiu statusu języka standardowego przy równoczesnym zwalczaniu wszelkiego zróżnicowania. W czasach dyktatury kwestie językowe stały się skrajnie politycznym tematem²⁰. Posługiwanie się językami innymi niż kastylijski było postrzegane jako niepatriotyczne, a ich stosowanie w życiu publicznym było zakazane i karane. Pozostałe romańskie odmiany językowe w Hiszpanii zaczęły być pejoratywnie określane jako „gorsze dialekty”, wyśmiewane jako warianty charakteryzujące ludność wiejską i bez wykształcenia.

Koniec dyktatury, ze względu na złagodzenie polityki językowej, przyniósł ponowne próby podniesienia statusu społecznego wybranych odmian regionalnych. Natomiast Konstytucja z 1978 r. zachwiała dotychczasową pozycję kastylijskiego jako jedyne oficjalnego języka Hiszpanii. Choć obowiązująca ustawa zasadnicza propaguje wspólny i oficjalny charakter języka kastylijskiego, a także narzuca obowiązek jego znajomości, równocześnie uznaje współoficjalność innych języków hiszpańskich

²⁰ Stosunek do odmian niekastylijskich w Hiszpanii zmieniał się wraz ze zmianami ustroju politycznego i układu sił wewnętrznych – sytuację określa się jako zmaganie się tendencji dośrodkowych i odśrodkowych. Tendencje centralistyczne i uniformistyczne zwalczały oraz wypychały języki regionalne ze sfery publicznej (np. dyktatorskie rządy gen. Franco 1939–1975). Tendencje odśrodkowe w ustroju demokratycznym dążyły do ich obrony i awansu formalnego statusu (II Republika, demokracja po 1975 r.) (Szul 2009: 196).

na określonych obszarach²¹. To wspólnoty autonomiczne (to jest czynniki społeczno-polityczne) miały zdecydować, która odmiana stanie się ich oficjalnym językiem. W rezultacie poprzez statuty autonomiczne i ustawodawstwo językowe niektóre wspólnoty autonomiczne prowadzą własną politykę językową, propagując obecność wybranego języka w nauce i różnych obszarach życia publicznego na swoim terytorium. Stosowanie oraz prestiż tych odmian wzrastają.

Wcześniej była mowa o tym, że budowanie statusu danego języka dokonuje się przez politykę mającą na celu zwiększenie prestiżu i liczby użytkowników danej odmiany (na ogół jej wypracowanego wariantu standardowego), a także polega na promocji poprzez zwiększenie jej obecności w sferze publicznej i urzędowej. Dąży się, by język był obecny we wszystkich sferach aktywności społecznej, w tym w środkach komunikacji masowej. Takie działania nieuniknienie prowadzą do utraty wpływu innych wariantów językowych, których liczba użytkowników i prestiż maleją. Jawne polityczne wsparcie dla użycia języka standardowego wpływa na postawy ludności wobec niego oraz kształtuje postrzeganie otaczającej rzeczywistości językowej. W Hiszpanii opisany proces działa w obie strony. Przedsięwzięcia polityki językowej dotychczas podejmowane na poziomie państwowym wpływały na korzyść statusu języka kastylijskiego niejako kosztem pozostałych odmian językowych. Od uchwalenia konstytucji z 1978 r. analogiczne działania budowały pozycję i prestiż odmian regionalnych w ramach określonych wspólnot autonomicznych, automatycznie zmniejszając w nich status kastylijskiego.

Jak w obecnej sytuacji jawi się status języka kastylijskiego w Hiszpanii? W erze postfrankistowskiej społeczne i polityczne znaczenie kastylijskiego zależy od procesu budowy prestiżu innych odmian językowych w kraju. Wiele z nich dąży do uzyskania równego statusu kastylijskiemu na poziomie określonych wspólnot autonomicznych. Skutki polityk normalizacyjnych są różne dla różnych obszarów.

Z pewnością ustanowiona konstytucyjnie współoficjalność języków zmniejsza status kastylijskiego w Hiszpanii, a nawet podaje w wątpliwość jego dotychczasowy prestiż. Jednak równocześnie utwierdzona zo-

²¹ Ustawa ma wiele nieścisłości i dwuznacznych sformułowań odnośnie do polityki językowej, co rodzi dyskusje i daje możliwość wielu interpretacji.

stała dominująca rola języka kastylijskiego w państwie. Zmiana postaw społecznych, w tym językowych, jest trudna. Zatem wątpliwym jest, by budowany przez wieki prestiż języka nagle zmaleł. Zwłaszcza w przypadku ważnego języka międzynarodowego, który jest drugim najpowszechniej stosowanym językiem na świecie.

PODSUMOWANIE

Jak widać z powyższych rozważań, postrzeganie rzeczywistości językowej – różnorodnych odmian i ich wzajemnych relacji – wynika z wpływu czynników społecznych i politycznych. Na gruncie językoznawstwa nie ma i pewnie nigdy nie będzie satysfakcjonującej odpowiedzi na pytanie, czy dane dwie odmiany językowe stanowią jeden czy dwa odrębne języki. A to dlatego, ponieważ nie sposób ustalić kryteria czysto lingwistyczne klasyfikujące spokrewnione ze sobą odmiany odpowiednio na język i dialekt. To działania społeczno-polityczne kształtują społeczny oraz formalny status etnolektu.

W rzeczywistości debata, co jest językiem, a co dialektem, nie jest naukowym sporem językoznawców. Jak stwierdził kiedyś Noam Chomsky, obecnie czołowa postać językoznawstwa teoretycznego, pytania dotyczące języka są w zasadzie pytaniami o władzę (Chomsky 2004). Skoro niemożliwe jest zdefiniowanie tych terminów w kategoriach językowych, ewentualny podział można oprzeć na wskaźnikach społecznych i politycznych. By stworzyć taką klasyfikację, należy wejść na teren socjolingwistyki, gdzie na planie społecznym dokonują jej użytkownicy. Faktem jest to, że w rzeczywistości społecznej, a więc postrzeganej przez użytkowników, kwestie stanowiące o podziale na język lub dialekt mają charakter socjopolityczny, a nie językowy. Rzeczywisty status danej mowy zależy od politycznych posunięć w danym regionie oraz zorganizowanych działań społeczności.

Dyskusja na temat języka i dialektu jest debatą o wartościach. Wynika to z faktu, iż język jest ważnym składnikiem tożsamości społecznej. Z punktu widzenia socjojęzykowego rozróżnienie ma duże znaczenie, ponieważ niesie za sobą określone konsekwencje. Brak jednoznacznych, przez wszystkich akceptowanych kryteriów rozróżniających dialekt i język w rzeczywistości społeczno-politycznej powoduje realne konflikty wokół statusu pewnych form językowych oraz wokół statusu

ich użytkowników. Często uznanie danej odmiany za język nie tylko zwiększa jej status społeczny, ale jest ważnym krokiem w uznaniu tożsamości określonej zbiorowości. To z kolei przynosi określone uprawnienia. Główną rolę w rozwiązywaniu tych problemów poprzez kształtowanie rozróżnienia na język i dialekt odgrywają państwa. Dlatego należy sobie zdawać sprawę, że wymienione terminy są pojęciami jedynie politycznymi.

Potrzeba pozajęzykowych – społecznych – kryteriów przy definiowaniu różnicy między językiem i dialektem uznana jest od dłuższego czasu (Ferguson i Gumperz 1960). Wśród czynników najczęściej wymienia się poczucie przynależności do wspólnoty użytkowników (ang. *speech community*) lub przynależność do określonego państwa oraz posługiwanie się wspólną formą pisaną. Jednak Ferguson i Gumperz zwracają uwagę, że oprócz wyraźnej potrzeby używania wskaźników społecznych (skoro czysto językowe wskaźniki okazały się niewystarczające) dane odmiany muszą spełniać minimalne kryteria językowe, jak np. podobieństwo strukturalne, by móc je określić jako jeden język (Ferguson i Gumperz 1960: 5). Uznanie niespokrewnionych ze sobą odmian językowych za jeden język budzi sprzeciw językoznawców (Perlin 2016).

Artykuł ma na celu zmniejszenie zamieszania wokół postrzegania kwestii podziału na język i dialekt. Mimo stosowania w językoznawstwie obu terminów, nie istnieją czysto lingwistyczne kryteria rozróżniające wymienione pojęcia. To władze polityczne państwa kształtują sytuację socjojęzykową na jego obszarze. Status danej odmiany językowej jest wynikiem zorganizowanych działań społecznych oraz politycznych decyzji. Rozróżnienie na język i dialekt jest kwestią subiektywną i niestałą. Opisany przykład budowy statusu kastylijskiego na Półwyspie Iberyjskim wyraźnie pokazuje, jak społeczne i polityczne znaczenie odmian językowych może być zmienne.

BIBLIOGRAFIA

- Alvar Ezquerro Antonio, 1983, *Para una sociolingüística del latín*, w: *Philologica Hispaniensia in honorem Manuel Alvar*, t. 1, red. Manuel Alvar i Gregorio Salvador, Madryt.
- Anderson Benedict, 1992, *Imagined communities: reflections on the origins and spread of nationalism*, Londyn.
- Chomsky Noam, 2004, *Language and politics*, Oakland, CA.

- Coseriu Eugenio, 1958, *Sincronía, diacronía e historia. El problema del cambio lingüístico*, Montevideo.
- Edwards John, 1985, *Language, society and identity*, Nowy Jork.
- Edwards John, 2011, *Challenges in the social life of languages*, Nowy Jork.
- Ferguson Charles Albert i Gumperz John Joseph, 1960, *Linguistic diversity in South Asia: studies in regional, social, and functional variation*, Bloomington.
- Greene Robert Lane, *Dialect versus language – what's the big deal?* rozmowę przepr. Nina Porzucki, „The World in Words”, Public Radio International, 27.06.2017 r.
- Haugen Einar, 1966, *Linguistics and language planning*, w: *Sociolinguistics. Proceedings of the UCLA Sociolinguistics Conference, 1964*, red. William Bright, Haga, s. 50–71.
- Heinz Adam, 1978, *Dzieje językoznawstwa w zarysie*, Warszawa.
- Hockett Charles Francis, 1979, *Zagadnienie uniwersaliów w języku*, w: *Językoznawstwo strukturalne. Wybór tekstów*, red. Halina Kurkowska i Adam Weinsberg, Warszawa.
- Labov William, 1982, *Building on empirical foundations*, w: *Perspectives in Historical Linguistics*, red. Lehmann Winfred Philip i Malkiel Yakov, Amsterdam.
- McWhorter John, 2016, *What's a language, anyway? The realities of speech are much more complicated than the words used to describe it* [online], „The Atlantic”, dostępny w Internecie: <https://www.theatlantic.com/international/archive/2016/01/difference-between-language-dialect/424704/> [dostęp: 13.08.2018 r.].
- Menéndez Pidal Ramón, 1986, *Orígenes del español. Estado lingüístico de la Península Ibérica hasta el siglo XI*, Madryt.
- Montgomery Martin, 2008, *An Introduction to language and society*, Nowy Jork.
- Montrul Silvina, 2013, *El bilingüismo en el mundo hispanohablante*, Malden, MA.
- Moreno Fernández Francisco, 2005, *Historia social de las lenguas de España*, Barcelona.
- Oliver Asín Jaime, 1939, *Iniciación al estudio de la historia de la lengua española*, Saragossa.
- Oxford English Dictionary*, 1989, wyd. 2, Oxford.
- Perlin Jacek, 2016, *Kiedy i jak powstaje język?*, w: *Perfectum. Badania diachroniczne w Polsce III*, red. Bożenna Bojar, Warszawa, s. 27–30.
- Perlin Jacek, 2017, *Iberyjska liga językowa*, „Białostockie Archiwum Językowe”, nr 17, s. 327–332.
- Romaine Suzanne, 2000, *Language in society. An Introduction to sociolinguistics*, Nowy Jork.
- Szul Roman, 2009, *Język, naród, państwo. Język jak zjawisko polityczne*, Warszawa.
- Weinsberg Adam, 1983, *Językoznawstwo ogólne*, Warszawa.
- Wells Rulon, 1954, *Archiving and language typology*, „International Journal of American Linguistics”, 20/2, s. 101–107, <https://doi.org/10.1086/464260>.

**DIALECT AND LANGUAGE.
FACTORS THAT CREATE LINGUISTIC REALITY BASED ON
STATUS EVOLUTION OF THE CASTILIAN LANGUAGE**

Summary

The aim of this paper was to reduce confusion around the concepts of dialect and language. Although linguists often use separate terms, there are no linguistic criteria to make a distinction between the two. It is also difficult to delineate the boundaries of specific languages or dialects. Classification attempts may lead to developing linguistic hierarchy, therefore it is necessary to know that any distinction is artificial and arbitrary. In view of no clear definitions of dialect and language, the use of a neutral term “variety” is preferred.

Human perception of linguistic reality – diverse varieties and their mutual relations – is the outcome of subjective, political decisions and organised social activity. Distinction between a dialect and a language is volatile – e.g. colloquial Latin had evolved into dialects that, over time, transformed into the Romance languages. The evolution of the Castilian language on the Iberian Peninsula shows how social and political factors, rather than linguistic ones, influence the actual status of a linguistic variety.

Key words: dialect, language, variety, Castilian, status